



TYGODNIK SALWATORSKI

02.02.03 r. ● PISMO PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE ● NR 5 (424) 1 ● Rok 10

Naszemu Drogiemu Redaktorowi Naczelnemu
Piotrowi - i Jego Żonie Annie
wszelkiej pomyślności i wszystkiego co najlepsze
na nowej drodze życia
życzy Redakcja



29 stycznia w kościele SS. Norbertanek odbył się ślub Piotra Boronia
i Anny Bibulskiej. Fot. P. Tumidajski

Oplątek Salwatorski 12 I 2003 r.

Dziecko malutkie - gdy na świat przychodzi
Myśl, serce ludzkie - od nowa obudzi
Radością wielką - i wielkim zdumieniem
Ze - mały człowiek wchodzi między ludzi
Cud Łaski Bożej - życie - tajemnica
Jest takie Dziecko - jedyne na świecie
Małe, bezbronne - za stajenki progiem
Leży ubogie - a Najpotężniejsze
Czeka na miłość. Ten - który jest Bogiem
My - nic nie mamy. Damy Ci - Kolędy
Gąstkę modlitwy - jak garsteczkę siana
Niech Cię otula betlejemską nocą
Niech rozpoznają w Tobie Dziecię - Pana
Miłość - zbyt wielka - by ją można pojąć
Na salwatorskim opłątku zebrani
Nieśmiało wokół żłóbka pochyleni
Hołd Ci składamy - i dar - z samych siebie
Chciej nas przytulić - nas - z tej twardej ziemi
Idących z drogi dalekiej - a blisko
Bo rośniesz w sercu człowieka. To wszystko.
Zechciej w nas zostać. Błogostaw zebrany.

Iwa Korsak-Sabuda

VII Dzień Życia Konsekrowanego



W tym roku już po raz siódmy 2 lutego obchodzony jest Światowy Dzień Życia Konsekrowanego, ustalony przez papieża Jana Pawła II.

Jak podaje jezuicki dwutygodnik "La Civiltà Cattolica", na świecie coraz więcej osób decyduje się na życie pustelnicze. Szacuje się, że na całym świecie liczba osób prowadzących pustelniczy tryb życia wynosi ok 20 tys. osób. Według przeprowadzonych badań – prawie połowa – żyje w USA, Francji i Niemczech. Większość to katolicy, z wyższym wykształceniem, w wieku 50-60 lat. Co ciekawe, większość z nich nie żyje z dala od osad (zaledwie 2 proc.), a w miastach. Większość eremitów to osoby świeckie, żyjące w bardzo skromnych warunkach, wśród których znajdują się również byli zakonnicy i zakonnice, poszukujący odnalezienia innej formy życia religijnego.

(ciąg dalszy na str. 7)

Wojewódzki Ośrodek Terapii Uzależnienia i Współuzależnienia przy Szpitalu Specjalistycznym im Dr. Józefa Babińskiego w Krakowie

Szpital Babińskiego, poprzez Wojewódzki Ośrodek Terapii Uzależnienia i Współuzależnienia jako wydzieloną jednostkę organizacyjną, realizuje następujące zadania:

- Udzielanie świadczeń zdrowotnych w zakresie ambulatoryjnej i stacjonarnej terapii współuzależnienia od alkoholu, przede wszystkim dla ludności z terenu województwa małopolskiego.
- Udzielanie świadczeń zdrowotnych w zakresie terapii uzależnienia od substancji psychoaktywnych.
- Promocja zdrowego stylu życia i prewencja uzależnień.
- Działalność metodyczno-organizacyjna w zakresie zbierania i opracowywania danych statystycznych dotyczących rozpowszechniania uzależnień i związanych z nimi problemów oraz leczenia odwykowego na terenie województwa, a także ocena tych danych.
- Przygotowanie i realizacja wojewódzkiego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych.
- Udzielanie konsultacji specjalistycznych i koordynacja pracy zakładów leczenia odwykowego na terenie całego województwa małopolskiego.
- Inicjowanie i prowadzenie działań podnoszących kwalifikacje zawodowe pracowników merytorycznych zatrudnionych w leczeniu odwykowym oraz osób współdziałających z zakładami leczenia odwykowego w realizacji zadań programowych, w tym organizowaniu staży i szkoleń.
- Współpraca z placówkami zajmującymi się rozwiązywaniem problemów alkoholowych oraz z grupami samopomocowymi.
- Przygotowanie i realizacja wojewódzkiego programu przeciwdziałania innym uzależnieniom.

Metodą leczenia uzależnienia od alkoholu i współuzależnienia jest tylko indywidualna i grupowa psychoterapia. U pacjentów, którzy są również chorzy psychicznie i somatycznie, stosowana jest także farmakoterapia.

W skład Ośrodka wchodzi:

Oddział leczenia alkoholowych zespołów abstynencyjnych Vd (tel: 652-42-74) zajmuje się leczeniem somatycznych i psychicznych skutków picia alkoholu. Czas leczenia 7-8 dni. Po odtruciu pacjenci motywowani są do podjęcia terapii dla osób uzależnionych od alkoholu.

Całodobowy Oddział Terapii Uzależnienia od Alkoholu Vc (tel. 652-42-69) zajmuje się terapią osób uzależnionych od alkoholu i innych substancji. Czas leczenia ok. 7 tygodni. Na oddział pacjenci przyjmowani są na podstawie rozmowy wstępnej z terapeutą przychodni oraz pacjenci zobowiązani do leczenia przez sąd.

Przychodnia Terapii Uzależnienia od Alkoholu i Współuzależnienia. Przychodnia zajmuje się terapią osób uzależnionych od alkoholu i współuzależnionych, konsultowaniem pacjentów z problemem alkoholowym w celu kwalifikacji i motywacji do leczenia. Czas terapii podstawowej 6-7 miesięcy z częstotliwością spotkań 2-3 razy w tygodniu.

Przewiduje się również otwarcie Dziennego Oddziału Uzależnienia od Alkoholu. Początkowo będzie on czynny w dni powszednie w godzinach 9-16. Czas terapii 8 tygodni. Rozmowa kwalifikacyjno-diagnostyczna przeprowadzana będzie przez terapeutów i lekarza przychodni. Oddział będzie ściśle współpracował z przychodnią i oddziałem stacjonarnym.

Nr telefonu do biura WOTUiW: 652-45-18

Jarosław Dzidek

Pustelnik Diabelskiego Kamienia

W malowniczej okolicy Beskidu Wyspowego, w dolinie Stradomki (dopływ Raby), na pograniczu wsi Krzesławice i Pogorzany leży kamień. Kamień niezwykle, będący formą skalną o wymiarach 55 m długości, 12 m szerokości i 17-20 m wysokości. Leży na wzgórzu pośród starych sosen i świerków. Nazywany jest Diabelskim Kamieniem. Na szczycie jego najwyższej części znajduje się drewniany krzyż, który broni przed piekielnymi mocami.

3 km od Kamienia, w Szczyrzycu znajduje się stary klasztor OO. Cystersów z nadania wojewody krakowskiego z rodu Gryfitów. W roku 1215 przeniesiono klasztor z Ludźmierza do Szczyrzycy. Kościół pochodzi z 1620 roku, a w bocznej jego kaplicy znajduje się stary, piękny obraz Matki Bożej Szczyrzycy, słynący od wieków łaskami.

Wielkim czcicielem Matki Bożej był mój Dziadek, Teofil Czechowski. Przynoczę krótką, zasłyszaną w dzieciństwie, legendę o Kamieniu:

„Klasztor w Szczyrzycu słynął z kultu Matki Bożej i z wszelkiego dobra, dlatego diabeł postanowił zniszczyć klasztor przy pomocy ogromnego kamienia. Lecz zemsta się nie powiodła. Kiedy niósł kamień, w klasztorze odezwał się dzwon na Jutrznie. Diabeł przestraszył się głosu dzwonu i upuścił kamień 3 km od celu.”

Po diabelskich szponach pozostało do dziś pięć wgłębień widocznych na wschodniej ścianie Kamienia, co widać na starej fotografii.

Okolica Szczyrzycy i Krzesławic jest szczególnie piękna, górzysta, dookoła lasy z Grodziskiem opisanym przez Karola Bunscha w *Dzikowym skarbie*.

Zagrożenie kamienia od mocy piekielnej istniało nadal, dlatego pilnowali go Pustelnicy. Podobno pierwszy z nich zamieszkał pod kamieniem w 1810 roku i dotychczas było ich czternastu. Przez kilkadziesiąt lat, do roku 1984, mieszkał tam – w małym domku-pustelni – Ojciec Florian Klamka. Okoliczna ludność darzyła go wielkim szacunkiem, bo był dobrym, bardzo pobożnym, skromnym i uczciwym człowiekiem. Kiedy chodził po kweście, ludzie nie skąpili mu pomocy i darów w postaci płodów rolnych.

Ojciec Klamka był zaprzyjaźniony z moją rodziną Czechowskich. Przychodził często do Dziadka, właściciela starego młyna z 1791 r. i do tartaku nad Stradomką w Krzesławicach. Prosił o zmielenie zboża na mąkę lub kaszę. Dziadkowie przyjmowali gościa serdecznie i gościnnie. Co roku przyjeżdżaliśmy do Dziadków na letnisko. Kiedy spotykaliśmy Pustelnika, zwracał się do nas, małych wówczas dzieci, z miłą rozmową i uśmiechem.

W 1939 r., po wybuchu wojny, Pustelnik, bardzo zatroskany, przyjechał do moich Rodziców do Krakowa (mieszkał wtedy przy ul. T. Kościuszki). Nie poznaliśmy go początkowo, bo był bez habitu i brody. Po kilku dniach powrócił do swojej pustelni pod kamieniem, aby – podczas codziennych Mszy św. – wypraszać wiele łask u Matki Bożej Szczyrzycy.

Ojciec Florian z zamiłowaniem hodował róże, szczególnie herbaciane o niezwyklej zapachu. Rosły one w małym ogródku przy pustelni i przed kapliczką u podnóża kamienia. Podczas niedzielnych rodzinnych spacerów często odwiedzaliśmy Pustelnika, który był zawsze gościnnie, a potem wchodziliśmy na kamień, co utrwalił fotograf.

Ojciec Florian umarł w trumnie, co dla nas, małych dzieci, było czymś niepojętym i heroicznym.

Po wielu latach, gdy wspominam w rozmowach z rodziną szlachetnego i dobrego Człowieka, Pustelnika Ojca Floriana, to mówię, że poświęcił ON całe swoje piękne i długie życie PANU BOGU!

Anna Sikora

(W następnym odcinku o kulcie Matki Bożej Szczyrzycy.)

Dziękujemy

Przed wszystkim należy wypowiedzieć refren z Różańca Świętego: "Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu..." za tych wszystkich, którzy odpowiedzieli na zaproszenie i przyszli na spotkanie opłatkowe żeby przeżyć chwile wspólnoty, składając sobie nawzajem życzenia, żeby przeżyć moment zdumienia, że Nieograniczony, Wszechmogący, Wiekuisty... przyjął postać Dziecka.

Dziękujemy naszemu drogiemu Proboszczowi, Księdzu Infułatowi Jerzemu Bryle, że przyszedł mimo piramidy zajęć, że podzielił się z nami swoim pasterskim słowem, bo doświadczył radości ze wspólnej modlitwy w czasie długiej jazdy, kiedy wszyscy modlili się szczerze niezależnie od stopnia wykształcenia, czy umiejętności kontemplacji, że pobłogosławił opłatek.

Ze swej strony życzyliśmy Księdzu, żeby modlitwa różańcowa broniła Parafię przed złem.

Miło nam było śpiewać kolędy, zwłaszcza że było słycać kilka naprawdę pięknych głosów... Zjedliśmy kilka kawałków znakomitego ciasta, wypiliśmy herbatę... Potem zapachniało mandarynkami, jabłkami.

Modliliśmy się tylko jedną tajemnicą rodzinną, ze względu na Światowy Kongres Rodzin w Manilli na Filipinach. Rozważyliśmy kłopot Rodziny Świętej wynikły z zagubienia Jezusa i radość z Jego odnalezienia w Świątyni. Modliliśmy się o zdrowie i potrzebne łaski dla Biskupa Albina, o jedność chrześcijan, o zgodę we wszystkich rodzinach w świecie, w Polsce, w naszej Parafii i o zdrowie dla tych z nas, których choroba zatrzymała w domu.

Obdarowani przez Księdza Proboszcza kalendarzykami rozchodziliśmy się do domów, dziękując sobie nawzajem.

Zelatorki, fot. P. Tumidajski



Historia ekumenizmu

- 1908 r. – duchowni anglikańscy S. Jones i L.T. Wattson zainicjowali modlitwę o jedność wśród Kościołów.
- 1927 r. – powstanie Komisji Wiara i Ustrój – międzykościelnej instytucji skupiającej teologów badających doktryny i struktury różnych Kościołów.
- 1936 r. – dzięki P. Couturierowi wprowadzona w 1895 r. przez papieża Leona XIII nowenna o powrót braci odłączonych do Kościoła katolickiego, odprowadzana przed uroczystością Zesłania Ducha Świętego, została zamieniona na dni modlitw wspólnie z innymi Kościołami o jedność wyznawców Chrystusa, jakiej chce Bóg.
- 1944 r. – powstanie ekumenicznej wspólnoty z Taizé, zainicjowanej przez Rogera Louisa Schutza. Od lat 50. bracia organizują tygodniowe rekolekcje ekumeniczne dla młodzieży, a od 22 lat, na przełomie roku, Międzynarodowe Spotkania Młodych, zwane Pielgrzymką Zaufania przez Ziemię.
- 1948 r. – powstanie Ekumenicznej Rady Kościołów (zwaney także Światową Radą Kościołów).
- 1960 r. – powstanie Sekretariatu ds. Jedności Chrześcijan – najważniejszej w Kościele katolickim instytucji zajmującej się działalnością ekumeniczną.
- 21 listopada 1964 r. – przyjęcie przez Sobór Watykański II Dekretu o ekumenizmie, określającego katolickie zasady prowadzenia działalności ekumenicznej.
- 1965 r. – odwołanie przez ekumenicznego patriarchę Konstantynopola Dimitriosa I i papieża Pawła VI anatem (klątw), nałożonych po schizmie w 1054 r.; skierowanie przez papieża Pawła VI i ojców soborowych prośby o wybaczenie do braci odłączonych.
- 1967 r. – zainicjowanie wzajemnych odwiedzin delegacji Patriarchatu Konstantynopola w Watykanie z okazji uroczystości ku czci świętych Piotra i Pawła, odbywających się 29 czerwca, oraz przedstawicieli Stolicy Apostolskiej w Konstantynopolu, podczas obchodów ku czci św. Andrzeja 30 listopada.
- 1969 r. – wizyta papieża Pawła VI w siedzibie Światowej Rady Kościołów.
- 1970 r. – prośba o wybaczenie, skierowana do Kościoła katolickiego przez Zgromadzenie Ogólne Światowej Federacji Luteranckiej, skupiającej Kościoły luteranckie z całego świata.
- 1979 r. – spotkanie Papieża Jana Pawła II z patriarchą ekumenicznym Konstantynopola Dimitriosem, podczas którego zdecydowano o rozpoczęciu dialogu teologicznego między Kościołami prawosławnym i katolickim. Dialog toczy się od 1980 r.
- 27 października 1986 r. – Światowy Dzień Modlitwy o Pokój w Asyżu z udziałem przedstawicieli wielu Kościołów i Wspólnot chrześcijańskich oraz innych religii.
- 25 maja 1995 r. – ogłoszenie encykliki Jana Pawła II *Ut unum sint* o działalności ekumenicznej Kościoła.
- 1995 r. – wizyta patriarchy ekumenicznego Konstantynopola Bartłomieja I w Watykanie i spotkanie z Janem Pawłem II.
- 1997 r. – II Europejskie Zgromadzenie Ekumeniczne w Grazu, zorganizowane przez Konferencję Kościołów Europy i Radę Konferencji Episkopatów Europy pod hasłem: „Pojednanie – dar Boga i źródło nowego życia”.
- 31 października 1999 r. – podpisanie w Augsburgu Wspólnej Deklaracji w sprawie nauki o usprawiedliwieniu między Kościołami katolickim i luteranckim, która jest owocem dialogu teologicznego prowadzonego przez Kościoły katolicki i luterancki od 1965 r.

Zostało z Twierdzy Kraków (cz. V)

Festung Krakau – nowa strategia (1870–1885)

Po wojnie austriacko-pruskiej w roku 1866, zakończonej smrotną klęską wojsk Franciszka Józefa I pod Sadową i upokarzającym pokojem podpisanym w Pradze, rosnące w siłę Prusy ruszają z kolei przeciwko Francji, by odzyskać utracone strefy wpływów. Cesarz Napoleon III kapituluje pod Sedanem, otwierając tym samym zwycięskim Teutonom drogę do Paryża. Nowa taktyka niemieckich generałów, pchająca do błyskawicznych ataków milionowe rzesze żołnierzy, pozwala niemal bez przeszkód zająć kluczowe twierdze Alzacji i Lotaryngii: Belfort i Metz nad Mozela. Wkrótce potem pada Paryż, którego nie są w stanie obronić ani nieliczne i przestarzałe forty, ani też ogłupieni krwawą rewoltą komunardzi. Z tymi ostatnimi zresztą szybko uporał się ówczesny szef rządu Francji Ludwik Adolf Thiers. Z wrogiem zewnętrznym nie poszło już tak łatwo. W 1871 r. podpisano pokój frankfurcki, zmuszający Francję do uciążliwych kontrybucji na rzecz Cesarstwa Niemieckiego.

Po klęsce francuskich twierdz cała dotychczasowa strategia obrony bierze w łeb. Nikt z licznych grona europejskich praktyków i teoretyków wojskowości nie ma złudzeń, że skończyła się pewna epoka. Krótka i krwawa wojna pokazały, że nawet najlepiej przygotowaną do obrony twierdzę można zablokować i zdobyć zmasowanym atakiem piechoty i kawalerii wspieranych artyleryjską nawałą dalekosiężnych dział, zdolnych do kruszenia najgrubszych murów. Liczna sieć twierdz – zbudowanych wzdłuż północno-wschodnich granic Francji przez jednego z twórców nowożytnej sztuki obronnej, Sebastiana Le Prestre de Vaubana jeszcze w czasach Ludwika XIV – przestaje mieć jakiegokolwiek znaczenie. Stosunek sił atakujących do atakowanych zmienia się diametralnie na niekorzyść tych drugich. Jeśli w czasach "Króla-Słońce" wynosił on 1:7, to w trzeciej ćwierci XIX w. zbliżał się ku granicy 1:1. Nieustanna rozbudowa sieci drożnych, zdolnych do przerzucania masy siły żywej i obłężniczej artylerii, spowodowała upadek koncepcji zamkniętych twierdz z licznym, lecz unieruchomionym garnizonem. Stało się więc jasne, że dalsze istnienie wielkich fortalicji uzależnione będzie od jak największego rozproszenia punktów samodzielnej obrony, głęboko wciśniętych w ziemię dla ochrony przed pociskami artylerii i wzmocnionych szerokim asortymentem stałych lub półstałych dział polowych. Wiedzieli o tym doskonale zarówno triumfujący, jak i pokonani.

Sytuacji na Zachodzie pilnie przypatrują się też Austriacy i aby nie pozostać w tyle za agresywnymi sąsiadami, rychło przystępują do gruntownej rozbudowy swych dzieł obronnych. Na pierwszym miejscu stoi oczywiście Kraków, ważna strategicznie twierdza na granicy z Rosją, tzw. rubieży "R" (rogatka i komora celna znajdowały się w pobliskich Szczech).

Znakomici następcy hr. Cabogi – gen. Salis Soglio, szef inżynierii wojskowej (Genieinspektor) i Maurycy Brunner sen., świetny teoretyk, autor wielu prac z dziedziny sztuki obronnej wprowadzają Twierdzę Kraków na nowe tory rozwoju, przygotowując podwaliny pod nowoczesny system rozproszony. Odtąd pojawiać się będą coraz częściej, wysunięte na dalekie przedpola – pozornie tylko samotne – grupy warowne¹, połączone misterną siecią zamaskowanych baterii, szaniców, zasieków, a nade wszystko dróg.

W wyniku piętnastoletnich prac opasano miasto trzecim, rozległym pierścieniem. Powstało tym sposobem sześć autonomicznych odcinków, przystosowanych do uciążliwych zmagani

z przeważającymi siłami wroga:

I – Las Wolski (forty: 38 Skała i 39 Olszanica; baterie FB: 35 Srebrna Góra, 36 Ostra Góra, 37 Sowiniec i 40a–b Chełm),

II – Bronowice-Tonie (forty: 41 Bronowice, 43 Pasternik i 44 Tonie; szaniec Wróżna Góra),

III – Zielonki-Mistrzejowice (forty: 45 Zielonki "Marszowiec", 47 Łysa Góra i 48 Batowice; szaniec FS 36 Łysa Góra),

IV – Krzesławice-kopiec Wandy (fort 49 Krzesławice i szaniec FS 34),

V – Wisła-Wilga (forty: 50 Prokocim i 51 Rajsko),

VI – Wilga-Wisła (forty: 52 Borek i 53 Bodzów).

Dyslokacja ta wynikała z dwu podstawowych zasad nowego systemu obrony:

– 1. zamknięcia obszernym rygłem najważniejszych traktów i dróg wiodących do centrum twierdzy;

– 2. ustalenia optymalnych odległości od starego obwodu fortów i szaniców, tak aby bez przeszkód kryć i wspomagać najdalej wysunięte pozycje.

Wedle pierwszej zasady I zamykała trakt śląski i pradolinę Rudawy; II – trakty pruski i kaliski i dolinę Prądnika; III ryglowała trakt warszawski i wschodnią rubież twierdzy; IV – trakt sandomierski i dolinę Wisły; V – doliny Wisły i Wilgi i trakt lwowski; VI – trakty wiedeński i oświęcimski oraz dolinę Wisły.

Zasada druga ustaliła 4–4,5 km odległość pomiędzy II i III pierścieniem oraz ca 3,5 km między poszczególnymi grupami.

Ukształtowanie terenu oraz znaczenie strategiczne często powodowały odstępstwa od tej sztywnej zasady. I tak na przykład odległość między fortami 47 i 48 wynosiła zaledwie 2 km, a pomiędzy 51, 52 i 53 zwiększała się do 4,5 km. Inaczej wyglądało rozmieszczenie dzieł obronnych na wschodniej ścianie twierdzy, gdzie dystans między II a III pierścieniem przekraczał 5 km (fort 49 i szaniec FS 34), natomiast odległość między FS 34 a fortem 50 na prawym brzegu Wisły wydłużyła się do 7,5 km.

Ostatni przykład wskazuje, że projektanci zbyt zawieżyli przeszkodom terenowym w postaci rozlewisk i bagnisk nadwiślańskich (Mogiła i Przewóz) zdolnych powstrzymać koncentryczny atak wroga na ten odcinek twierdzy. Brak odpowiedniego wsparcia artyleryjskiego i osamotnienie ww. redukt wykorzystają pół wieku później wojska rosyjskie, właśnie tutaj rozwijając główne uderzenie.

Obok budowy trzeciego pierścienia, prowadzono jednocześnie prace nad udoskonalaniem jego starszego brata, oparte go nadal na ciągu ziemno-drewnianych szaniców FS i starych neogotyckich fortów, pamiętających narodziny Festung Krakau. Z początkiem lat 80. XIX w. splantowano bez śladu szanice FS 1 przy Wioślarskiej i FS 2 przy Ks. Józefa, a ich numerację przeniesiono na sąsiednie dzieła. I tak redukt FS 30 na Salwatorze otrzymała sygnaturę FS 1 (dawny A przy ul. Anczyca) i FS 30 (dawny B przy ul. Gontyna), zaś fort Kościuszko (dotychczas Nro 3) przemianowano na 2, a jego numer przypadł dawnemu FS 3 1/2.

Oprócz wyżej wymienionych, kasacji uległy inne szanice, pamiętające czasy hr. Cabogi: FS: 6, 15, 20 (zniesiony podczas budowy stacji kolejowej w Płaszowie), 26, 28, 34 i 37. Inne z kolei przystosowano do zmieniających się warunków, zaopatrząc je w pomocnicze detale w postaci poprzecznic², schro-

nów artyleryjskich czy wspomagających baterii. Tej swoistej kuracji odmładzającej poddano, oprócz FS: 10, 11, 19, 22, 23 i 27, także forty: 7 Bronowice, 9 Krowodrza, 12 Luneta Warszawska i 17 Grzegórzecka.

Tym sposobem, do 1885 r. ustalony zostaje definitywnie ostatni z trzech obwodów. Ogromem sił i nakładów staje się Kraków jedną z najsilniejszych twierdz pierścieniowych na świecie – 40-tysięczny garnizon (w przypadku ew. wojny zwiększany do 100 000!) zbrojny w 700 dział wymierzonych we wszystkie strony świata.

Przy całym rozmachu prowadzonych robót, nie zapomniano i o samym mieście, które musiało przecież jakoś egzystować w sżywnym gorsecie rozmnażających się co kilka dziesięcioleci werków. Pomimo "umundurowania" Krakowa, rozwijał się on w najlepsze pod czujnym okiem wojskowych urzędasów "Cysorza". I tak, począwszy od lat 70. XIX w., w obrębie wałów rdzenia powstają nowe ulice: Batorego, Biskupia, Długa, Garncarska, Krowoderska, Karmelicka, Retoryka, Smoleńsk, Studencka i wiele innych z charakterystyczną secesyjną zabudową dopełnioną zieleńcami i ogrodami. Do dziś możemy podziwiać te żywe pomniki przyrody i architektury odwiedzając podwórka śródmiejskich kamienic. Napotkamy tam, prócz kasztanowców i jesionów – nie spotykane gdzie indziej – przeszło stuletnie miłorzęby, platany czy robinie.

Wśród budownictwa tego czasu nie znajdziemy – wielokroć zohydżanych przez zarażonych marksizmem, XIX-wiecznych pisarzy – niemieckich kamienic-studni z ciemnymi i brudnymi oficynami w podwórkach, które w Krakowie pojawiają się dopiero u progu I wojny światowej, już po uwolnieniu miasta z kagańca rewersu demolacyjnego. Ten ostatni zresztą pilnie strzegł przed budowlanym, pseudo-urbanistycznym chaosem, straszącym nas dziś na każdym kroku.

Prócz ciągłego ulepszania fortyfikacji i wypełniania wolnych przestrzeni rdzenia licznym budownictwem mieszkaniowym, znaleziono jeszcze czas i pieniądze na prawdziwe monumenty architektury: Collegium Novum (1883–87) – perłę neogotyku projektu Feliksa Księżarskiego, który 30 lat wcześniej zasłynął jako budowniczy fortu Kościuszko; zespół klasztorny SS. Felicjanek (1884), który dał początek ul. Smoleńsk; Zakład Helclów (1885) czy wreszcie Szkołę Sztuk Pięknych (1880) przy pl. Matejki, której progi przestąpi siedem lat później przyszedł mistrz Wyspiański.

Paradoksalne, a jednak prawdziwe – renesans Krakowa "cywila" wynikał ze swoistego mariażu z Twierdzą "żołnierką". Jak zgodne to było "małżeństwo" świadczą liczne prace doskonalące życie mieszkańców: konna linia tramwajowa wiodąca z dworca kolejowego przez Rynek na Podgórze (1881); powstanie Plant Dietlowskich w miejscu zasypanego koryta Starej Wisły (1878–80) – śladem po płynącej tędy rzece jest dziś ceglany wiadukt kolejowy z 1863 r. nad ul. Grzegórzecką; renowacja Rynku w 1877 r.; powstanie zakładów przemysłowych pracujących przede wszystkim na potrzeby licznego garnizonu: miejska rzeźnia i zakłady chemiczne (Friedenes Artillerie Laboratorium) na Grzegórkach, warsztaty artyleryjskie – rusznikarnia, gisernia (ludwisarnia), feldbahn (połowa stacja kolejowa) i obszerne dépôt – zbudowane jeszcze w latach 50. XIX w. pomiędzy szanćami FS 23 i 24 w Łagiewnikach; Fabryka Cygar (ul. Dolnych Młynów), fabryka Zieleniewskich (funkcjonująca w latach 1887–1906 przy ul. Krowoderskiej) i wiele, wiele innych.

Piotr Śliwiński

1.) GRUPA WAROWNA (niem. *festa*, fr. *ouvrage*): zespół obronny z ośrodkiem w postaci fortu głównego; może tworzyć linię lub obwód zamknięty.

2.) POPRZECZNICA: 1. odcinek wału zbudowany na zewnątrz lub wewnątrz umocnień ziemnych, osłaniający wejście dzięki prostopadłemu położeniu w stosunku do jego osi; 2. odcinek wału wewnątrz dzieła lub elementu obronnego, osłaniający część zagrożoną ostrzałem dzięki poprzecznemu usytuowaniu w stosunku do punktów dominujących wysokością na przedpolu, z których przeciwnik mógłby prowadzić ostrzał wnętrza twierdzy; 3. od poł. XIX w. odcinek wału prostopadły do przedpiersia, oddzielający stanowiska artylerii.

WAŻNIEJSZA BIBLIOGRAFIA

"Architektura" 1963, nr 8.

Bogdanowski J., *Architektura krajobrazu. Wybrane problemy studialne, projektowe i konserwatorskie*, Kraków 1968.

Bogdanowski J., *Fortyfikacja austriacka na ziemiach polskich w latach 1850–1914, Studia i Materiały do Historii Wojskowości*, t. XII: 1966 cz. 1.

Bogdanowski J., *Systemy obronne w dziejach fortyfikacji, Teka Komisji Urbanistyki i Architektury O/PAN t. III: 1969.*

Kociczko, *Plan Krakowa z odrębnym projektem fortyfikacji, Ołomuniec 1874, Muzeum Historyczne m. Krakowa.*

Kubiczek M., *Szczegółowy plan Krakowa z przyległymi gminami, 1:10 000, Kraków 1947.*

Łysiak W., *Po baroku jeszcze coś było, "Polityka", 26 III 1977.*

Umgebungskarte von Krakau, 1:75 000, 1880.



Klerycy Seminarium Krakowskiego - fot. P. Tumidajski



Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

* * *

W niedzielę 2 lutego Święto Matki Bożej Gromniczej i VII Dzień Życia Konsekwowanego. Polecamy modlitwom osoby konsekrowane, a szczególnie w naszej parafii Siostry Norbertanki, Siostry Serafiki, Księża Misjonarzy, Braci Albertynów. Świecenie gromnic na wszystkich Mszach Świętych. Gromnice Caritasowe są do nabycia w zakrystii w cenie 8 zł.

* * *

W niedzielę 2 lutego adoracja Najśw. Sakramentu po wszystkich Mszach św. Składka na tacę przeznaczona będzie na potrzeby Krakowskiego Seminarium Duchownego, a do puszek dla najbardziej potrzebujących z naszej parafii.

Zmiana tajemnic różańcowych po Mszy św. wieczornej.

* * *

W poniedziałek 3 lutego Msza św. wypominkowa o godz. 19.00.

* * *

We wtorek tradycyjna nowenna z Mszą św. do Bł. Bronisławy o godz. 19.00.

* * *

W pierwszy piątek miesiąca lutego Msze św. o godz. 6.30, 7.15, 8.00, 17.00 i 19.00. Sposobność do spowiedzi w czasie Mszy św. i po południu od godz. 16.00 do 19.30. Adoracja Najśw. Sakramentu w godz. 18.30–19.00.

* * *

"Bóg zapłać" wszystkim, którzy przyjęli zyczliwie Księży z wizytą kolędową.

Klub "Zaulek" przy Śródmiejskim Ośrodku Kultury

OGRÓD BOTANICZNY UJ

Zapraszają na Poetycki Wieczór Kolędowy

VERBUM CARO FACTUM EST

Canticum Novum – Kolędy Staropolskie

Ojciec Leon Zdzisław Pokorski – poezja

Ogród Botaniczny UJ w Krakowie, ul. Kopernika 27

Niedziela 2 lutego 2003 r., godz. 17.00.

W Krakowie

Było:

~ 1600 osób w Małopolsce otrzymało w 2002 roku rozrusznik serca. Do następnych rozruszników utworzyła się długa kolejka, niestety, na razie ich brakuje

~ Od 1 lutego zmniejszyła się ilość komisariatów policji, jest ich obecnie 8 (było 13). Dla Zwierzynca komisariat jest przy ul. Królewskiej 4, tel. 615-29-13.

~ W 2002 roku krakowscy strażacy byli wzywani 7505 razy, w tym 3226 razy do pożaru, 646 do nawałnic, 589 do karamboli drogowych

Jest:

~ Na Plantach rozpoczęło się strącanie gniazd gawronów i kaweł. Gniazda strąca się przed rozpoczęciem okresu lęgowego, aby ptaki znalazły sobie inne miejsce. Akcja jest powtarzana trzykrotnie

~ Kończy się przygotowanie modeli maskaronów, które w czasie burzy spadły z Sukiennic. Wyrzeźbione w kamieniu jeszcze w tym roku mają wrócić na attykę

"Tygodnik Salwatorski" i Fundacja "Hals"
ogłaszają konkurs plastyczny pt.

"WYSPA MOICH MARZEŃ"

Prace w formacie A4, wykonane dowolną techniką, prosimy nadsyłać na adres: ul. Ujejskiego 7 m. 2, 30-102 Kraków
Do wygrania bilety na Koncert Dziecięcy Festiwalu "Shanties 2003", który odbędzie się w sobotę 22 lutego 2003 r. o godz. 12.00 w hali "Wisły".

Dominikańskie Centrum Informacji o Nowych Ruchach Religijnych i Sektach

ul. Dominikańska 3, Kraków, tel. 0-12/423 11 81 wt 16.00–19.00

Ośrodek Informacji o Sektach i Nowych Ruchach Religijnych Stowarzyszenia "Civitas Christiana"

ul. Garbarska 9, Kraków, tel. 0-12/422 21 11, tel./fax 422 43 25

Centrum Badań nad Nowymi Religiami Rafael

ul. Dobrego Pasterza 4, Kraków, tel./fax 0-12/411 14 52

Kalendarzyk liturgiczny:

*** 2 II (niedziela) – Święto Ofiarowania Pańskiego (Matki Boskiej Gromniczej)

Czytania mszalne: Ml 3,1–4; Hbr 2,14–18; Łk 2,22–40

*** 3 II (poniedziałek) – św. Błażeja, biskupa i męczennika i św. Oskara, biskupa

*** 5 II (środa) – św. Agaty, dziewicy i męczennicy

*** 6 II (czwartek) – św. Pawła Miki i Towarzyszy, świętych męczenników

*** 7 II (piątek) – bł. Piusa IX, papieża

– pierwszy piątek miesiąca

*** 8 II (sobota) – św. Hieronima Emilianiego, zakonnika

Będzie:

~ Kandydaci do szkół średnich będą mogli składać podania od 12 maja do 13 czerwca, po egzaminie gimnazjalnym. Uczniowie mogą złożyć dokumenty do trzech szkół

~ Do 15 marca honorowi dawcy krwi I st. oraz inwalidzi ze znacznym stopniem niepełnosprawności, którzy są uprawnieni do bezpłatnych przejazdów na podstawie legitymacji muszą sobie wyrobić bilety okresowe MPK

~ Dzielnice Krakowa dostaną w tym roku mniej pieniędzy na zadania priorytetowe

~ W kościele św. Jadwigi (ul. Łokietka) co miesiąc organizowane są Galicyjskie Dni Zdrowej Rodziny, w czasie których można posłuchać ciekawych wykładów o zdrowiu. Kolejne spotkanie odbędzie się 23 lutego

Być może:

~ Prawdopodobnie w końcu czerwca poznamy liczbę krakowian uzależnionych od narkotyków, alkoholu i papierosów. Dotychczas nie przeprowadzano u nas badań socjologicznych na reprezentatywnej grupie społeczeństwa, jedynie wrywkowe

opr. BS

VII Dzień Życia Konsekrowanego

– dokończenie ze str. 1

Mimo wzrostu zainteresowania życiem kontemplacyjnym, znaczna część zakonów w Europie cierpi na szybko postępujący spadek liczebności wspólnot. W niektórych krajach, jak np. Niemcy, część klasztorów zostaje zamykana. Jak na razie taka sytuacja nie grozi w Polsce, jednak kryzys ten daje się odczuwać w niektórych klasztorach kontemplacyjnych (Kameduli, Norbertanki).

Wspólnoty zakonne w Polsce:

Instytuty męskie:

– Instytuty życia konsekrowanego

a) Instytuty zakonne

I. Zakony

1. Kanonicy regularni (np. augustianie, kanonicy laterańscy, krzyżacy, norbertanie)

2. Mniși (np. bazylianie, benedyktyni, cystersi, paulini)

3. Zakony żebracze (np. augustianie, bonifratrzy, bracia mniejsi, dominikanie)

4. Klerycy regularni (np. barnabici, jezuici, kamilianie, pijarzy, teatyni)

I. Zgromadzenia zakonne kleryckie (np. chrystusowcy, klaretyni, michalicy, orioniści, redemptoryści, werbiści, zmartwychwstańcy)

II. Zgromadzenia zakonne niekleryckie (np. albertyni, doloryści, londowcy)

b) Instytuty świeckie (np. instytut „Voluntas Dei”, ojcowie szenszaccy)

– Wspólnoty życia apostołskiego (np. filipini, misjonarze, pallotyni).

Instytuty żeńskie:

– Instytuty życia konsekrowanego

1. Instytuty zakonne

1. Zakony i zgromadzenia z domami autonomicznymi (np. benedyktynki, kapucynki, karmelitanki bose, klaryski, norbertanki)

2. Zgromadzenia o strukturze scentralizowanej (np. augustianki, duchaczki, felicjanki, honoratki, kla-werianki, prezentki, tereski, terezzjanki, urszulanki czarne)

I. Instytuty świeckie (np. apostołskie pomocnice, Instytut Niepokalanej Matki Kościoła, Instytut Przemienienia)

III. Inne instytuty życia konsekrowanego

– Wspólnoty życia apostołskiego (np. szarytki).

40 tys. – to liczba osób konsekrowanych, żyjących na terenie Polski. Średnia wieku wynosi 40 lat, jest więc niezmiernie młoda. Najliczniejszymi zakonami są Franciszkanie, Salezjanie oraz Franciszkanie konwentualni. Do najliczniejszych zgromadzeń żeńskich należą: Elżbietanki, Szarytki i Służebniczki starowiejskie.

Powolny zanik powołań do zakonów kontemplacyjnych może wynikać z dynamicznego rozwoju społeczeństwa. Coraz więcej osób wybiera klasztory o wydawałoby się lekkiej regule, zgromadzenia otwarte na pomoc wobec bliźnich. Jednak taka sytuacja nie może wykluczać potrzeby modlitwy w kontemplacyjnych zakonach.

PT

Podział wspólnot zakonnych za: Józef Marecki OFM^{Cap} Zakony w Polsce – Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków 2000, wyd. I

Z SERWISÓW INFORMACYJNYCH



☞ Zwały śniegu osunęły się z Buli pod Rysami na Czarny Staw w Tatrach i porwały wycieczkę młodzieży szkolnej z Tyńców. Jedna osoba nie żyje, cztery trafiły do szpitala, jedna przeszła skomplikowaną operację. Wg TOPR-owców w lawinie może znajdować się sześć osób, jednak szanse na odnalezienie ich żywych są żadne.

☞ Podczas prowadzenia akcji ratunkowej na lawinisku zepsuł się jeden z silników śmigłowca „Sokół”. W czasie awaryjnego odrotu do Zakopanego zepsuł się drugi silnik i maszyna lądowała w Murzasichlu. Śmigłowiec ma uszkodzoną jedną z łopat wirnika głównego, śmigiełko ogonowe i złamaną belkę ogonową.

☞ Konferencja Biskupów USA opublikowała najnowszy rocznik statystyczny, z którego wynika, że w Stanach żyje 65 270 444 katolików, co stanowi 23% mieszkańców kraju. W amerykańskich zakonach żyje 75 500 zakonników i 5 690 sióstr zakonnych.

☞ W czerwcu 2002 roku samozwańczy biskup-schizmatyk Braschi wyświęcił na kapłanów siedem kobiet. Kościół nie uznał tych „święceń” i wezwał je do okazania skruchy. Ponieważ kobiety-kapłani nie uznały publicznie nieważności „święceń” Kongregacja Nauki Wiary obłożyła je ekskomuniką.

☞ Caritas diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej zorganizowała akcję pomocy dla byłych pracowników PGR. Odzież, obuwie, zabawki i książki trafiły do Przewodowa położonego przy granicy z Ukrainą. Z ponad 400 byłych pracowników PGR tylko kilku posiada stałe zatrudnienie.

☞ Od 1 marca pielgrzymi przybywający na Jasną Górę w zorganizowanych grupach będą otrzymywać różaniec i specjalne papieskie błogosławieństwo upamiętniające Rok Różańca Świętego.

☞ Minister Jerzy Hausner potwierdził prasowe doniesienia o 4 miliardach zadłużenia w górnictwie.

☞ Polska i Rosja uzgodniły zmniejszenie o 35% dostaw gazu do naszego kraju, co pozwoli na oszczędności pięciu miliardów złotych.

☞ Ministerstwo Obrony Narodowej postanowiło poprawić warunki higieniczne w polskiej armii. Zostanie zwiększony o 100 g miesięczny przydział szamponu, a proszku do prania o 300 g, na 20 żołnierzy służby zasadniczej ma przypadać jedna parafka, a buty wojskowe stracą status przechodniości.

☞ Na ekrany polskich kin weszła II część Tolkienowskiej sagi „Władca pierścieni”. Druga część przygód Drużyny pierścienia walczącej z wszechogarniającym złem zdominowana jest przez batalistyczne sceny generowane cyfrowo.

Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan

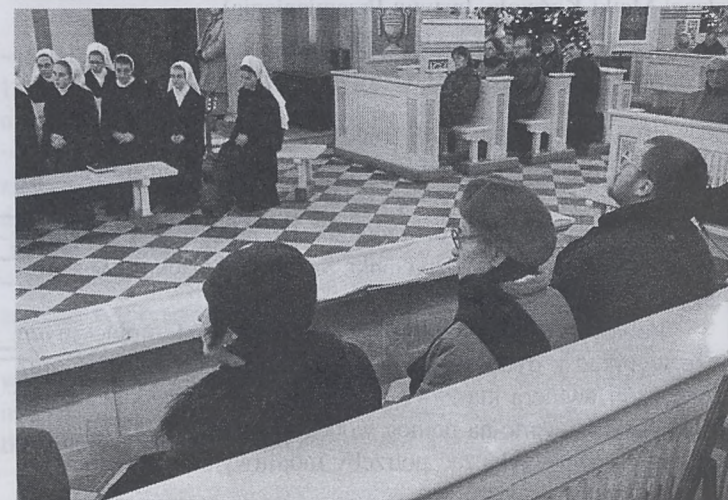
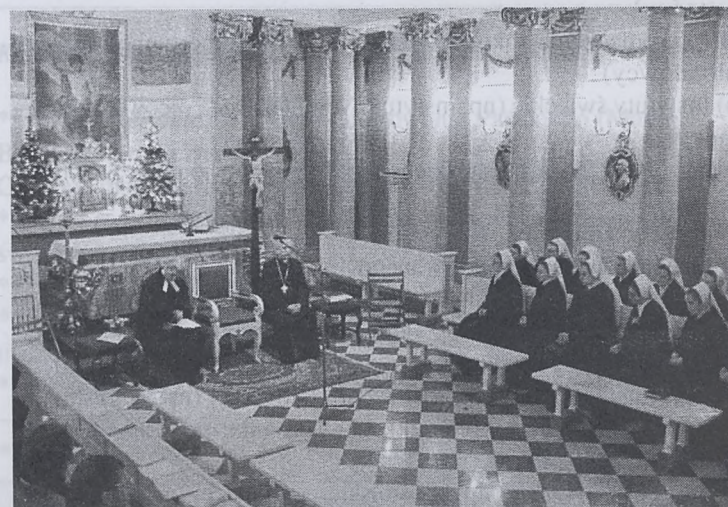
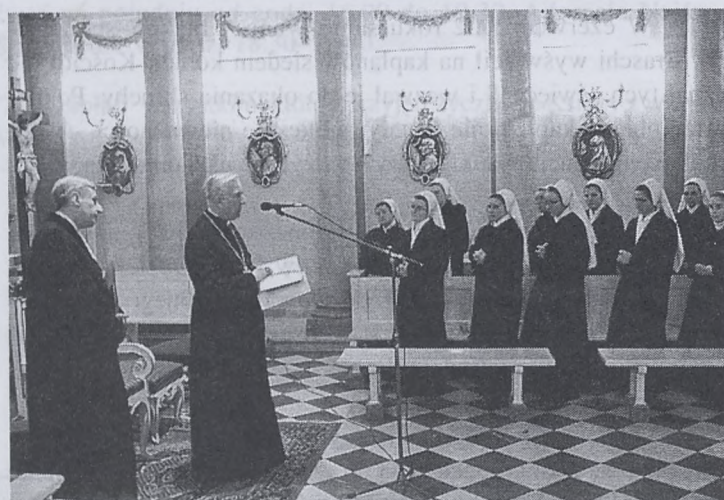
reportaż – Piotr Tumidajski

Skarb przechowujemy w glinianych naczyniach – takie motto towarzyszyło tegorocznemu Tygodniowi Modlitw o Jedność Chrześcijan.

W ostatnią niedzielę w kościele OO. Dominikanów została odprawiona Msza św. pod przewodnictwem J.E. Ks. Bp. Jana

Szkodonia, kończąca tydzień modlitw.

W naszym kościele, jak co roku, modliliśmy się wspólnie w ostatni czwartek – 30 stycznia. Może mróz, a może zwykła bierność była powodem tak małej grupy parafian, którzy wspólnie przeżywali nabożeństwo.



TYGODNIK SALWATORSKI – Redakcja: Piotr Boroń (nacz.) tel. 422-68-92, e-mail: tygsal@polbox.com, ks. Stanisław Radoń (asyst. kościelny), Łukasz Strutyński, Bogumiła Szewczyk, Piotr Tumidajski, Jarosław Dzidek, Grzegorz Michaldo, Daniel Rojewski, Piotr Śliwiński
Strona internetowa: www.icm.com.pl/salwator/ts (przygotowuje Roman Topór-Mądry). **Druk:** Pracownia AA – Plac na Groblach 5.
 Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów. Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i korekty językowej tekstów.
 Tygodnik można zaprenumerować w zakrystii kościoła SS. Norbertanek. Można go nabywać we wszystkich kościołach na terenie Parafii, w kościele Bożego Miłosierdzia, w sklepiku "U Dzdzicha" przy ul. Św. Bronisławy, w sklepie przy ul. Ujejskiego 11.